

Mission statement : Gazeta Polonia aims to support a link between two regions, which are close to our hearts. We want to share that which unites us and promote respect for that which makes us different. Our aim is to provide a meeting place for all generations.

OD REDAKCJI

27 stycznia 2016 roku, w 71 rocznicę wyzwolenia Auschwitz, niemieckiego obozu zagłady, prezydent Polski, Andrzej Duda powiedział: Auschwitz to *"wielki znak i ostrzeżenie przed tym co może się stać, gdy zagubi się władza i omota społeczeństwo. Co może się stać, jeżeli życie społeczne, publiczne, polityczne zdominuje nienawiść. Co może się stać, jeśli prawo międzynarodowe jest łamane, a społeczność międzynarodowa w porę nie reaguje... Auschwitz więc jest i zawsze będzie wielkim ostrzeżeniem"*.

Wówczas, Polacy podjęli rozpaczliwe działania aby świat dowiedział się zbrodniach nazistów. Raporty, Rotmistrza Witolda Pileckiego, żołnierza AK, który dobrowolnie pozwolił się Niemcom uwięzić w łapance na terenie Warszawy aby zostać wysłanym do obozu koncentracyjnego Auschwitz, ujawniły ogrom bestialstwa niemieckich zbrodni. W tym czasie mało było wiadomo o warunkach w obozie. Witold Pilecki do obozu trafił w nocy z 21 na 22 września 1940 roku, jako więzień numer 4859. Opracował pierwsze sprawozdania o ludobójstwie w obozie, które zostały przekazane poprzez dowództwo AK, Szwecję na zachód. Prerażający ogrom i bestialstwo były tak ogromne że świat wówczas 'nie usłyszał'. Witold Pilecki, doświadczył okrucieństwa dwóch największych totalitaryzmów XX wieku, wobec żadnego z nich nie pozostał obojętny, zapłacił cenę najwyższą poświęcając swoje życie, zamordowany, po pokazowym procesie, przez władzę komunistyczną PRL w 1948 roku.

Adolf Hitler, twórca i przywódca *'anatomii terroru'* - Jak to mogło się wydarzyć, że nikomu nieznanemu, człowiek, który w niemieckiej klęsce 1918 roku, dostrzegł swoją życiową szansę, oficjalnie stając się Niemcem dopiero w 1932, steroryzował i rzucił na kolana cały świat, mordując miliony ludzi w środku Europy? Jak to było możliwe że przez wiele lat nikt 'nie zauważył'?

'Świat zostanie zniszczony nie przez tych, którzy czynią zło, ale przez tych, którzy patrzą na to i nic nie robią' powiedział Albert Einstein, Einstein który był adwokatem praw jednostki, zdecydowanym przeciwnikiem rasizmu oraz jednym z sygnatariuszy petycji Hirschfelda broniącej mniejszości seksualnych.

Obojętność jest największym sojusznikiem zła, obojętność legitymizuje władzę totalitarną, pozwala na jej rozwój. Pozwala skupić w jednym ręku władzę ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą. Dyktatorzy stawiają się ponad prawem i wolnością jednostki zawłaszczając historię i symbole narodu, oraz uzurpując sobie prawo do słuszności i prawdy. Początkowo wydają się być niewiele mogącymi, nieznaczącymi ludźmi szokującymi swoim brakiem odpowiedzialności, językiem nienawiści, skrajnymi sądami.

'A potem jest już zbyt późno aby świat uwierzył'.

Obojętność w tej najwcześniejszej fazie ich dochodzenia do władzy jest przyzwoleniem i współuczestnictwem w ich budowaniu prawa i państwa opartego na przemocy.

COMING MONTHS



BikeTheWorld
Adela i Krzysztof in NZ



Tauranga Multicultural Festival
Saturday, 19 March 2016



Artur Dutkiewicz in NZ



Pasifika Festival Auckland



The XXXI World Youth Day
Cracow 2016 July

UPCOMING EVENTS FEBRUARY



14.02.2016, Sunday
Polski Piknik na Plaży/
Polish Picnic
Walentynki/Valentine Day

Long Bay, site 2,
 11:00 - 14:00
 BYO food and drink
 if you wish to help contact
adgazetapolonia@gmail.com
 Inauguration
 Polski Dla Każdego/*Polish*
For Everyone

New
17.02.2016, Wednesday
Polish for Men/
Polski dla Panów
19:00, North Shore

Conversations for beginners
 You want to learn to speak
 Polish with your partner and
 kids or just for you
 contact:
adgazetapolonia@gmail.com

19-21.02.2016
Polish Tramping Club

Whanganui Journey
 Your welcome to join us -
 you need to make your own
 arrangements for
 accommodation and
 transport
adgazetapolonia@gmail.com
 or Agnieszka

28.02.2016, Sunday

15:00 - 17:00
 Szkółka Polska Gwiazdka
 1 Barron Drive, Green Bay

New

04.03.2016 at 19:00
Spotkanie ludzi ciekawych
wszystkiego/
Curiosity Club

Temat: Znaczenie symbolu/
Meaning of the symbols
 przyjdź aby się spotkać
 i dyskutować na interesujące
 Cię tematy
 z różnych dziedzin: nauki,
 sztuki, historii / *come and*
meet at home to discuss
everything that might interest
you.

Comiesięczne spotkania
pierwszy piątek miesiąca/
monthly meetings on the first
Friday of the month.
 contact:
mona.zarska@icloud.com

05.03.2016
BikeTheWorld Barbecue

AUCKLAND/North Shore
 16:00 to 19:00
 fundraising barbecue
 Adela and Krzysztof present
 their biking adventure
 through the world
 everyone invited
 contact Agnieszka or email:
adgazetapolonia@gmail.com

Polish Heritage Trust
Museum; Howick

Polskie Wycinanki for
 Adults
www.polishheritage.co.nz

Dom Polski activities
www.poloniaauckland.co.nz

EDITORIAL

On the 27th of January 2016 at the 71st anniversary of the liberation of the German Concentration Camp, Auschwitz, the Polish President Mr Andrzej Duda said: 'Auschwitz is a powerful sign and warning about what can happen when a government becomes lost and misleads a nation. It is what can happen when societal, public and political life is dominated by animosity and hatred. What can happen when international human law is broken and the international community does not react in time. Auschwitz, therefore is and always will be a powerful warning'

During the Second World War Poles undertook dramatic efforts for the world to learn about German Nazis crime. The reports of Witold Pilecki, who as a soldier of the Polish underground army (AK) volunteered to be jailed at Auschwitz, showed the overwhelming barbarity of German war crimes. Witold Pilecki was brought to Auschwitz during the night 21/22 September 1940, as prisoner number 4859. He was the first to prepare reports about crime against humanity which were passed from the headquarters of AK through Sweden to Western countries.

The horrifying enormity of the crimes were such that the world at that time

chose not to listen. Witold Pilecki, experienced the barbarity of the two biggest totalitarianisms of the XX century, he was not a passer-by, he paid the highest price. He was sentenced at a show trial on rigged charges and murdered by the Soviet-backed communist government in Poland in 1948.

How was it possible, that unknown to anybody, Adolf Hitler, the creator and leader of the 'anatomy of terror', a man, who in the German defeat of 1918 found his greatest life chance, officially becoming a German only in 1932, terrorised and brought the whole world to its knees, murdering millions of human beings in the middle of Europe?

How was it possible that for many years 'no one noticed'?

"The world will not be destroyed by those who do evil, but by those who watch them without doing anything" said Albert Einstein. Einstein who was an advocate of human rights, opposed to racism and one of the signatories of the Hirschfeld petition protecting sexual minorities.

Impassivity and unresponsiveness are sisters of evil, indifference legitimises totalitarianism. It allows legislative, executive and judicial authority to be placed in the hands of one person or group. Tyrants put themselves above →

→ the law and human rights . They appropriate history and the symbols of the nation. They usurp righteousness and the truth. They start as small, powerless even funny or comical people who shock with their arrogance, irresponsibility, hate language and extreme judgmental opinions.

And then it is too late for 'the world to believe'.

Indifference and silence of passers-by at this earliest phase allows and co-creates the country based on these rules. This makes each and everyone of us responsible for the final effect in years to come.



71 ROCZNICA WYZWOLENIA AUSCHWITZ

INTERNATIONAL HOLOCOUST REMEMEBRENCE DAY IN NZ

27 stycznia 2016 r. Amb. Zbigniew Gniatkowski wziął udział w centralnych obchodach Międzynarodowego Dnia Pamięci o Ofiarach Holokaustu w Wellingtonie, przypadającego w 71. rocznicę wyzwolenia obozu koncentracyjnego Auschwitz. W czasie uroczystości na Cmentarzu Makara przedstawiciele władz, korpusu dyplomatycznego, środowisk żydowskich i młodzieży złożyli symboliczne kamienie pod Pomnikiem Ofiar Holokaustu. W Parlamencie Nowej Zelandii zostały wygłoszone wystąpienia i wręczono nagrodę w konkursie dla młodzieży szkolnej na esej poświęcony losom dzieci – ofiar Holokaustu. Poza Prokuratorem Generalnym Ministrem Chrisem Finlaysonem, głos zabrał Amb. Zbigniew Gniatkowski, który w swoim przemówieniu mówił o bohaterach ratujących dzieci, m.in. Irenie Sendlerowej i Januszu Korczaku. Następnie przypomniał historię rodziny Józefa i Wiktorii Ulmów i ich sześciorga dzieci z Markowej, którzy ukrywali Żydów w czasie wojny, a po denuncjacji zostali rozstrzelani. Ambasador przytoczył opinię Instytutu Yad Vashem, który w 1995 roku uznał Józefa i Wiktorię Ulmów za Sprawiedliwych Wśród Narodów Świata: „Morderstwo rodziny Ulmów – całej rodziny zabitej wraz z Żydami, których ukrywała – stało się symbolem poświęcenia i męczeństwa Polaków w czasie niemieckiej okupacji”. 6532 Polaków zostało uznanych za Sprawiedliwych Wśród Narodów Świata. W odróżnieniu do okupowanych krajów w Europie Zachodniej, pomoc niesiona Żydom przez Polaków była surowo karana – bez wyjątków karą śmierci. Należało przypomnieć fakty, szerzej nieznane, które pokazują rolę Polaków w ratowaniu osób narodowości żydowskiej. Muzeum rodziny Ulmów w Markowej, które zostanie otwarte w marcu, będzie poświęcone Polakom ratującym Żydów podczas II wojny światowej.” – powiedział Amb. Gniatkowski na uroczystości w Parlamencie Nowej Zelandii. W obchodach Międzynarodowego Dnia Pamięci o Ofiarach Holokaustu w Wellingtonie wzięli udział ministrowie i posłowie nowozelandzcy, burmistrz miasta Wellington Celia Wade-Brown, korpus dyplomatyczny (m.in. ambasadorowie USA, Niemiec, Federacji Rosyjskiej, Królestwa Niderlandów, Włoch, zastępcy ambasadorów Izraela, Wielkiej Brytanii i Francji), przedstawiciele środowisk żydowskich, akademickich i młodzieży szkolnej.

Ambassador Zbigniew Gniatkowski participated in the New Zealand celebrations of the International Holocaust Remembrance Day which took place on 27 January 2016 at the Parliament Buildings in Wellington. It was also the day of the 71st anniversary of the liberation of Auschwitz concentration camp. During the ceremony at Makara Cemetery the government officials, diplomatic corps, the Jewish communities and young people laid symbolic stones at the Monument of the Victims of the Holocaust.

The second part of commemorations, held at the New Zealand Parliament, included speeches and awarding a prize in the school competition for an essay, the subject of which this year was dedicated to child victims of the Holocaust.

Amongst the speakers were the Attorney General Minister Chris Finlayson and the Polish Ambassador Zbigniew Gniatkowski. Ambassador talked about Polish heroes who saved numerous children during WWII, such as Irena Sendler and Janusz Korczak. He then recalled the story of the family of Jozef and Wiktoria Ulma and their six children from Markowa, who hid Jewish people during the war and were all shot to death at the denunciation. The Ambassador cited the Yad Vashem Institute, which in 1995 found Jozef and Wiktoria Ulma as Righteous Among the Nations: "The murder of the Ulma family – an entire family that was killed together with the Jews they were hiding – has become a symbol of Polish sacrifice and martyrdom during the German occupation."

"6532 Poles were recognized as Righteous Among the Nations. In contradistinction to the Western occupied Europe, the concealment of Jews by Poles was severely prosecuted - without exception by penalty of death. There was a need to present the facts – largely unknown – which show the role played by Poles in saving persons of Jewish nationality. The Ulma Family Museum in Markowa that opens in March, will be dedicated to Poles who saved Jews during World War II." – said Ambassador Gniatkowski at the ceremony at the New Zealand Parliament. Commemorations of the International Holocaust Remembrance Day in Wellington were attended by New Zealand ministers and MPs, Mayor of Wellington Celia Wade-Brown, diplomatic corps (including the ambassadors of the US, Germany, the Russian Federation, the Netherlands, Italy, the deputy head of missions from Israel, UK and France), representatives of Jewish communities, academics and students.

Concluding, a student from Hawke's Bay Joanna Pohe who was awarded for the best essay in the second edition of Paul Siedeman competition.



THE POLISH ABASSADOR SPEECH AT NZ PARLIAMENT PRZEMÓWIENIE AMBASADORA RZECZPOSPOLITEJ POLSKI W PARLAMENCIE NZ W 71 ROCZNICE WYZWOLENIA AUSCHWITZ

English version on: <http://www.wellington.msz.gov.pl> or www.gazetapolonia.nz

Zebrałiśmy się dzisiaj w 71. rocznicę wyzwolenia niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego Auschwitz. Obchodzimy dziś również Międzynarodowy Dzień Pamięci Ofiar Holokaustu. Czuję się zaszczycony zaproszeniem otrzymanym od Centrum Holokaustu w Nowej Zelandii. Chciałbym opowiedzieć o bohaterach, którzy ratowali Żydów podczas II wojny światowej, płacąc za to najwyższą cenę własnego życia.

Znamy nazwisko Janusza Korczaka, który założył Dom Sierot w 1912 w Warszawie. Podczas wojny sierociniec został przeniesiony do Getta. Korczakowi wielokrotnie oferowano pomoc w ucieczce z Getta, jednak za każdym razem odmawiał, nie chcąc opuścić dzieci. 5 sierpnia 1942 roku, Korczak wraz z 200 dziećmi oraz personelem sierocińca zostali wywiezieni do obozu śmierci w Treblince, gdzie wszyscy zostali zamordowani. Być może pamiętacie Państwo również historię polskiej pielęgniarki Ireny Sendler, która ocaliła około 2500 dzieci z warszawskiego Getta. Organizując dla nich fałszywe dokumenty i schronienie poza Gettem, ocaliła im życie. Poza dyplomatami, którzy wydawali wizy, aby dzieci mogły opuścić zagrożone tereny, Irena Sendler ocaliła więcej dzieci niż ktokolwiek w Europie podczas Holokaustu. Wybrałem tych bohaterów, ponieważ tematem tegorocznego konkursu Paula Seidemana na esej są "Dzieci w czasach Holokaustu". Temat ten jest w mojej opinii jednym z najbardziej poruszających.

Dzisiaj chciałbym również opowiedzieć inną historię, mniej znaną, ale jakże wyraźnie poruszającą losy dzieci. Józef Ulma był rolnikiem, działaczem społecznym i z zamiłowania fotografem. Wraz ze swoją żoną i sześciorgiem małych dzieci: Marią, Franciszkiem, Stanisławem, Barbarą, Władysławem i Antonim mieszkali w małym miasteczku Markowa niedaleko Łańcuta w okręgu rzeszowskim. Podobnie jak inni mieszkańcy, byli oni świadkami egzekucji Żydów w lecie 1942 roku podczas niemieckiej operacji "Reinhardt". Niektórym Żydom udało się uciec i ukryć w okolicy. Podczas gdy Niemcy poszukiwali Żydów, grupa ukrywających się poprosiła Ulmów o schronienie. Było to osiem osób: żydowska rodzina z Łańcuta, Saul Goldman wraz z czwórką synów; Golda Grünfild i Lea Didner z córką. Józef i Wiktoria Ulmowie zgodzili się ich ukryć.

Chociaż ich dom był położony na obrzeżach miasta, obecność Żydów została odkryta. W nocy z 23 na 24 marca 1944 niemiecka policja przybyła do Markowej. Znaleźli Żydów w gospodarstwie Ulmów i wszystkich zabili. Następnie zamordowali całą rodzinę Ulmów: Józefa, Wiktorię (która była wtedy w 7. miesiącu ciąży) i ich dzieci Marysię, Franusia, Stasia, Basię, Władzia i Antosia. Najstarsze z dzieci rozpoczęło szkołę podstawową. Świadkowie opisywali, że egzekucja rodziny Ulmów wywarła olbrzymi wpływ na całe miasteczko. Jednak inni nadal ukrywali Żydów pomimo strachu. Dzięki polskim chłopom z Markowej ocalało 21 Żydów. Po wojnie wyemigrowali oni do USA, Kanady i Izraela. W 1995 roku Instytut Yad Vashem uznał Józefa Ulmę i jego żonę Wiktorię za Sprawiedliwych Wśród Narodów Świata. Według Instytutu Yad Vashem "morderstwo rodziny Ulmów - całej rodziny zabitej wraz z Żydami których ukrywali - stało się symbolem polskiego poświęcenia i męczeństwa w czasie niemieckiej okupacji".

6532 Polaków zostało uznanych za Sprawiedliwych Wśród Narodów Świata. W odróżnieniu od okupowanych krajów w Europie Zachodniej, pomoc niesiona Żydom przez Polaków była surowo karana – bez wyjątków karą śmierci. Należało przypomnieć fakty, szerzej nieznane, które pokazują rolę Polaków w ratowaniu osób narodowości żydowskiej.

W Markowej powstało Muzeum Rodziny Ulmów poświęcone Polakom ratującym Żydów podczas II wojny światowej. Otwarcie Muzeum nastąpi w marcu z udziałem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, przedstawicieli Izraela, Niemiec, USA i innych państw.

Chciałem podzielić się tą historią i informacją o nowym muzeum z zamiarem opowiedzenia o utraconym człowieczeństwie, o oporze i przetrwaniu. Takie pojedyncze historie uczą odwagi i tolerancji. Z niezwykłą uwagą przeczytałem esej, który otrzymał pierwszą nagrodę i trzy pozostałe zakwalifikowane do finału. Temat eseju to "Dzieci w czasach Holokaustu". Wszystkie są nadzwyczaj poruszające, a nowozelandzcy uczniowie zaskakują głęboką wiedzą i zrozumieniem okropności wojny. Na zakończenie chciałbym zacytować słowa autora jednego z nagrodzonych esejów: "Musimy uczynić wszystko, aby w naszym świecie pewnego dnia nastąpiła era bez destrukcji i chaosu, era pokoju. Dzieci Holokaustu były nieoszlifowanymi diamentami rozbitymi zbyt wcześnie. Naszym obowiązkiem jest dbałość o zachowanie ich blasku".

Historia/rocznica

7 lutego 1831 roku, sejm królestwa Polskiego, na wniosek posła Walentego Zwierkowskiego, ustanowił barwy flagi polskiej jako białą-czerwoną. Był to kompromis pomiędzy barwą białą proponowaną przez konserwatystów i trójbarną, białą-czerwono-szafirową, proponowaną przez Konfederację Barską i wspieraną przez Towarzystwo Patriotyczne.

Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej jest obchodzony 2 maja, od 2004 roku.



MUM, SPEAK NORMAL!

Magdalena James



To było bardzo bolesne zawołanie jednego z moich czworga dzieci. Musiałam im jakoś udowodnić że język polski jest używany przez innych ludzi.... tu w NZ. Znałam wówczas kilka osób polskiego pochodzenia. Większość podzielała moją zapalczliwość do nauki polskiego więc postanowiłam spróbować. Moja czwórka i dwoje dzieci z anglojęzycznym tatą w moim salonie. To był początek. Potem powstał Polish Community Trust, BOP, który wspiera nas materialnie i duchowo. Teraz zajęcia odbywają się w wynajmowanej sali. W każdy sobotni poranek spotykamy się na dwie godzinki. Jest nas teraz 11 rodzin w tym 25-cioro dzieci, choć nie wszyscy uczęszczają regularnie.

Na naszych zajęciach są elementy Rytmiki Dalcroze'owskiej, piosenki (często pisane przeze mnie), zajęcia plastyczne oraz taniec ludowy. Trzykrotnie występowaliśmy na scenie Międzykulturowego Festiwalu w Tauranga, śpiewaliśmy na koncercie Living in Harmony w grudniu zeszłego roku a w listopadzie tego roku przedstawialiśmy inscenizację o Smoku Wawelskim, zatańczyliśmy Krakowiaka i zaśpiewaliśmy kilka piosenek.

Jestem ogromnie wdzięczna członkom Trustu za ich wsparcie w każdym przedsięwzięciu szkoły. W tym roku planujemy rozbić naszej grupy w czasie zajęć na trzy grupy wiekowe. Maluszki pójdą się bawić wcześniej, średniaki będą poszerzać słownictwo poprzez gry i zabawy oraz regularne powtarzanie najbardziej przydatnych zwrotów w codziennej komunikacji. a

najstarsze dzieci będą się uczyć czytać i pisać. W marcu będziemy ponownie występować na scenie Tauranga Multicultural Festival. Serdecznie zapraszamy

It was a very painful comment of one of my four children. I had to prove to them that Polish language is used by other people also those living in NZ.

At that time I knew several people of Polish descent. Most of them shared my enthusiasm for teaching Polish and therefore I decided to try. My four children and another two whose dad spoke only English met in my sitting room.

That was the start.

Later the Polish Community Trust, BOP, was created, which supports us financially and in spirit.

Currently the lessons take place in a rented hall. Each Saturday morning we meet for two hours. Together we are made up of 11 families with 25 children, although not everyone participates regularly.

During our lessons we use elements of Dalcroze' Rhythmics, songs (often written by myself), art work and folk dance.

We have already performed three times at the Tauranga Multicultural festival (2013, 2014, 2015) and sang at the Living in Harmony concert in December 2014. We presented a performance about Smok Wawelski (Wawel Dragon), danced a Krakowiak and sang several songs in November 2015.

I am grateful to these members of the Trust for their support of all our school activities.

In 2016 we are planning to divide our group into three aged groups: little ones will play together, middle ones will learn Polish words by games and the oldest will learn how to read and write.

On the 19th of March this year we will perform once again at the Tauranga Multicultural Festival.

We warmly invite you all to this event.



Happy Easter from Polish School in Mount Maunganui!!!!
Wesołych Świąt Wielkanocnych życzy Polska Szkoła!!!!

MELBOURNE CZYLI TAM GDZIE POLSKIE SERCE BIŁO NAJMOCNIEJ ...

Edyta Poźniak Polskie Radio, Informacyjna Agencja Radiowa/



Wielki koncert folklorystyczny zakończył festiwal polonijny PolArt w Australii. Przez osiem dni w Melbourne polską tradycję i kulturę prezentowali artyści z całego kontynentu.

W finałowym koncercie wzięło udział 15 zespołów z Australii i Nowej Zelandii. Podczas niemal trzygodzinnej prezentacji, na scenie wystąpiło 300 artystów - amatorów. Dla kogoś, kto właśnie przyjechał z Polski to zaskakujący obraz Polonii. Trzy pokolenia na scenie, które łączą radość, duma i tradycja. Polacy w Australii i Nowej Zelandii nie wstydzą się swojego pochodzenia. Od 27 grudnia do 3 stycznia, setki osób z wielkim zapałem prezentowały to co w polskiej tradycji najlepsze. Żeby poczuć się Polakiem... trzeba być na PolArcie

W ciągu tygodnia polskiego w stanie Wiktoria, Melbourne tętniło polską muzyką i językiem polskim. Na PolArt przyjechało ponad 1100 uczestników z tej części świata, byli także artyści z Polski: Anna Maria Jopek z zespołem, Andrzej Jagodziński Trio i pianista Marian Sobuła.

W 22 najbardziej prestiżowych galeriach, salach koncertowych i wystawienniczych prezentowano polską literaturę, teatr, muzykę, taniec i śpiew. Z podziwem patrzyłam na tych, którzy włożyli wiele wysiłku, żeby o Polakach w Melbourne było głośno. Każdy występ doskonale

przygotowany, pieczołowicie dobrane stroje ludowe, a pokazy na wysokim poziomie.

I najważniejsze, wszystkich łączyła radość.

Ciupagi, taniec, korale i Smok Wawelski..

PolArt to dziesiątki wydarzeń artystycznych. Kilkanaście grup teatralnych, między innymi Teatr „Fantazja” z Sydney, Tetra Scena 98 z Perth (stały kontakt z grupą utrzymuje mój redakcyjny kolega Wojciech Kusiak). Były także Teatr Exit oraz Black Stamp Theatre Co. To co najbardziej przykuwało uwagę i zaskakiwało, to różnorodność grup folklorystycznych. Polskie tańce ludowe w wykonaniu australijskich zespołów w wielu przypadkach mogłyby zawstydzić znane mi grupy artystów w Polsce. A na wyjątkowe słowa uznania zasługuje grupa z Nowej Zelandii, zespół działający dość krótko miałam okazję oglądać podczas koncertu finałowego. Piękny występ, pasja i energia! Gratulacje. Ale sukcesy artystów na scenie to także praca wielu ludzi po za sceną. Dbalność o tradycję widać było w każdym kroku i goście artystów – amatorów. To przecież chodzi o pokazanie jak kiedyś w dawnej Polsce bawili się młodzi ludzie, jak tańczyli i z jakich regionów wywodzi się polski taniec ludowy. Dlatego tak ważna jest precyzja, a tutaj jej nie zabrakło.

Polska dowiedziała, co dzieje się w Melbourne

Do uczestników i organizatorów PolArtu specjalny list wystosował prezydent Andrzej Duda. "Wszyscy, Polacy w kraju i poza granicami, stanowimy wielką narodową wspólnotę" - podkreślił prezydent. Andrzej Duda zaznaczył, że będzie dążył do integracji narodu polskiego, którego nieodłączną i bardzo istotną częścią jest Polonia. Prezydent wyraził także wdzięczność wszystkim działaczom społecznym i artystom, dzięki którym Polonia australijska kultywuje narodowe zwyczaje. O festiwalowych wydarzeniach każdego dnia mówiło także Polskie Radio. PolArt-owskie echo słychać było w Polsce. Pierwszy raz od wielu lat, wprost z Piątego Kontynentu zabrzmiał język polski.

Do zobaczenia na kolejnym PolArcie.

14 festiwal polonijny odbędzie się w Brisbane za trzy lata. Patrząc na trzy artystyczne pokolenia Polaków, szkoda, że tak długo trzeba będzie czekać na PolArt. W Melbourne po raz pierwszy jeden festiwalowy dzień poświęcony był dzieciom. Malowanie ciupag, czy ozdabianie wianków – to także nauka polskości. Dyrektor PolArtu Jan Szuba wraz z całym komitetem organizacyjnym z księdzem Wiesławem Słowikiem na czele sprawił, że każdy mógł poczuć się Polakiem przez ten tydzień w Melbourne. Faktycznie, PolArt to niezwykle zjawisko, trudno je porównać z innymi polonijnymi wydarzeniami organizowanymi na całym świecie. Partnerem festiwalu PolArt 2015 jest ambasada RP w Canberze i ambasador Paweł Milewski, patronat nad imprezą objął premier stanu Victoria, Daniel Andrews, a Polskie Radio z dużą przyjemnością i radością relacjonowało festiwalowe wydarzenia.

MELBOURNE WHERE THE POLISH HEART BEATS STRONGEST

Edyta Pożniak Polish Radio, IAR

An impressive cultural concert ended the Polish PolArt Festival in Australia. For 8 days Polish artists from the whole continent presented Polish traditions and culture. A total of 15 bands from Australia and New Zealand took part in the final concert. Three hundred armature artists performed on stage during the three hours of presentation.

For someone who just arrived from Poland this was a surprising experience of 'Polonia'. Three generations on the stage united through joy, pride and tradition. Polish people in Australia and New Zealand are not ashamed of the culture of their origins. From December 27th 2015 to January the 3rd 2016, hundreds of people with huge enthusiasm presented what is best in Polish culture.

You want to feel Polish! You need to experience PolArt! During one 'Polish Week' the State of Victoria capital, Melbourne resound with Polish music, language and the visual arts. More than 1,100 participants arrived from different parts of the world, including artists from Poland: Anna Maria Jopek with her band, Andrzej Jagodziński and the pianist Marian Sobula.

In twenty two, most known and prestigious galleries, concerts chambers and exposition halls artists presented Polish literature, theatre, music, dance and songs. I was looking with pride and admiration at those who put so much effort, so that others know about Polish performance in Melbourne. Each performance was prepared in perfect detail, with carefully chosen Polish regional costumes and was performed at a very high level. And what is most important, the joy was overwhelming.

Ciupagi, dance, jewellery and Wawel's dragon. PolArt means tens of artistic events. Tens of theatre groups, with among others, 'Fantazja' from Sydney, 'Scena 98' from Perth (my editorial friend Wojciech Kusiak maintains regular contact with this group) and also the theatres 'Exit' and the 'Black Stamp Theater Co'.

A variety of different cultural groups drew attention and surprised many. Polish cultural dance groups

in Australia could be the envy of many artists in Poland. And special mention and praise needs to be made of the Polish group from New Zealand which I saw briefly at the final concert. Wonderful performance, passion and energy. Congratulation!

But artists' successes on the stage also means many people working behind the scenes. Dedication to tradition was seen at each and every step and gesture of the artists. In the end it was the aim of the festival to show how long ago young people played and dance in various regions of Poland. That is why so much attention to detail was paid to the performances shown at the Polish Festival in Melbourne.

Poland also got to know what happened in Melbourne. A special letter was sent by the Polish President Mr Andrzej Duda to the organiser. Mr Andrzej Duda to the organiser. "We all, Poles, in Poland and abroad, create a common society" - outlined the President. Andrzej Duda stressed that he will aim to integrate the Polish nation, whose inseparable and very important part is the Polonia. The President also expressed his gratitude to the leaders and to the artists, thanks to whom the Australian and New Zealand Polonia celebrates Polish traditions. Polish radio was reporting from the festival, so PolArt echoed in Poland. For the first time for many years Polish could be heard directly from 5th Continent.

See you at the next PolArt.

Next, 14th Polish Festival will be in Brisbane in three years time. Looking at three generations of Polish artists, it is sadly a long time to wait.

In Melbourne, for the first time one day was dedicated to children. The decorating of ciupags (highlanders' axes) and decorating wreaths - is also learning about being Polish. The Director of PolArt, Jan Szuba with the organising Committee which included Fr Wiesław Słowik have taken care of everyone who during the week in Melbourne was exploring what it is to feel Polish. In fact PolArt is an unusual event, which is difficult to compare with other Polish events organised through the world.

The Embassy of the Republic of Poland in Canberra with His Excellency the ambassador, Mr Paweł Milewski were the partners of PolArt 2015 and the festival was organised under the patronage of Victoria State Premier Mr Daniel Andrews.



BIKE THE WORLD ROWEREM PRZEZ ŚWIAT



Adela Tarkowska i Krzysztof Józefowski to para podróżników, która podjęła się próby objechania świata na rowerach. W drodze są już od niespełna 6 lat. Przemierzyli Bliski Wschód, Afrykę, obie Ameryki i Australię - 4 kontynenty, 33 państwa i 54 000 km. Obecnie podróżują po Nowej Zelandii, skąd skierują się w stronę Azji, aby wreszcie dotrzeć do Polski około 2020 roku. To pierwsza para z Polski, która podjęła się takiego

wyczynu.

W marcu zawitają do Auckland, gdzie podczas spotkania z Polonią będzie można zobaczyć ich zdjęcia i wysłuchać fascynujących i barwnych opowieści ze świata. Ich przygody można śledzić na stronie www.biketheworld.pl oraz na Facebooku: BikeTheWorld.pl



Na prelekcjach i stronie internetowej możliwość finansowego wsparcia podróżników.

English version; www.gazetapolonia.nz



SZKOŁA POLSKA/ POLISH SCHOOL

CHRISTCHURCH

Sylvia Śmierowska

Wesoła Polska Szkoła w Christchurch powstała w 2008 roku, dzieci Polaków i z polskim pochodzeniem z Christchurch zaczęły uczestniczyć w zajęciach szkolnych.

Celem tych zajęć było zgromadzenie dzieci w wieku szkolnym, nauka i podtrzymywanie języka polskiego, nauka historii polski i tradycji.

Uczniowie tej szkoły spotykali się głównie w soboty na kilka godzin aby uczyć się w języku polskim. Brali również udział w różnych uroczystościach związanych z rocznicami historycznymi i kultywowali tradycje polskie takie jak Wielkanoc i Boże Narodzenie. Szkołę prowadziły dwie nauczycielki Sylwia Śmierowska, która zajmowała się młodszą grupą i Ela Sawicka, która nauczała młodzież.

Trzesienie ziemi w Christchurch przyczyniło się do chwilowego zawieszenia zajęć. Szkoła odrodziła się po przerwie w nowym formacie. W obecnym czasie Wesoła Polska Szkoła organizuje program wakacyjny dla dzieci szkolnych. W

czasie wakacji szkolnych spotykamy się na dwa dni od godziny 9 do 3 (gdy jest potrzeba do godziny 5pm). Program zajęć jest bardzo różnorodny i atrakcyjny. Gry, zabawy, nauka języka polskiego oraz integracja wszystkich uczniów poprzez przygotowywanie wspólnych posiłków. Taki format zajęć jest bardzo owocny i uczniowie bardzo chętnie w nich uczestniczą.

W tym roku uczniowie naszej szkoły wybrali się na wycieczkę do Wellington w dniu 2 Maja. W programie była wizyta w Polskiej Ambasadzie i spotkanie z Panem Ambasadorem Zbigniewem Gniatkowskim, jak również zwiedzanie Te Papa i co najważniejsze wizyta w Szkole Polskiej w Wellington, gdzie uczniowie mieli okazję uczestniczyć w zajęciach szkolnych oraz spotkać się i porozmawiać z uczniami tamtejszej szkoły.

W chwili obecnej szkoła w Christchurch jest prowadzona przez Sylwie Śmierowską przy pomocy Doroty Ratki.

W trakcie ostatniego spotkania wigilijnego uczniowie Wesołej Polskiej Szkoły brali udział w konkursie na budowanie szopek bożonarodzeniowych i w Jasełkach przedstawiając swoje talenty i zdolności. Uczniowie otrzymali dyplomy uczestnictwa w zajęciach szkolnych w roku 2015 i słodki upominek w nagrodę za ich ciężką pracę. Zajęcia zostaną wznowione w nowym roku szkolnym. Wszystkich zainteresowanych uczestnictwem w zajęciach naszej szkoły i mieszkających na terenie Christchurch i w okolicach prosimy o kontakt pod adresem mailowym wesopol.sz@gmail.com



GAZETA POLONIA

Wesoła Polska Szkoła in Christchurch was started in 2008 with Polish children and those with Polish heritage living in Christchurch.

The aim of the school was to gather together school-aged children to learn Polish language, Polish history and tradition. Children met usually on Saturdays for a few hour to learn in Polish. They also took part in variety of events connected to history and anniversaries and celebrated Polish tradition such as at Easter and at Christmas . The school was led by two teachers Sylwia Śmierowska, who taught the younger group and Ela Sawicka who taught youth.

The Christchurch Earthquake disrupted teaching for a while

The school re-emerged after a break in a new format. Currently, Wesoła Polska Szkoła organises a holiday programme for school children. During the holidays they meet for two days from 09:00 to 15:00 (and sometimes to 17:00). The program is very interesting and varied. Games, learning Polish and shared preparation of meals brings the pupils together and makes learning fun and successful. In 2015 the pupils took part in a trip to

Wellington the 2nd of May. There they visited the Polish Embassy and met the Ambassador Mr Zbigniew Gniatkowski. They also visited Te Papa Museum and visited the Polish School in Wellington, where they participated in the lessons and could talk with the pupils from the Wellington school.

At the present time the school in Christchurch is run by Sylwia Śmierowska with the help of Dorota Ratka.

At last Christmas Wigilia the pupils of Wesoła Polska Szkoła took part in a Christmas Szopka building competition and in Jasełka (Nativity Play).

The children received diplomas for participation in the school activities in 2015 and a 'sweat prize' for their hard work.

The school is going to be run again in 2016 as the school year begins.

All those interested in participating in the school activities in 2016, who live in Christchurch or near by we kindly ask to contact us by email:

wesopol.sz@gmail.com



WIZA DO RAJU/VISA TO HAVEN

Joanna Siekiera



Do Ambasady Nowej Zelandii w Warszawie docierają często pytania, jak wyjechać do tego pięknego kraju, ile zajmuje procedura wizowa i wreszcie, jakie warunki należy spełnić, by dostać prawo zamieszkania, choćby na okres studiów czy pracy tymczasowej. Jako, że zaproponowano mi wyjazd na doktorat, a także objęcia stanowiska wykładowcy, osobiście przekonałam się, jak wygląda ten proces. Osobom decydującym się na wyjazd do Aotearoa zalecam uzbroić się w cierpliwość, zawnazę postarać się o aktualne dokumenty wraz z ich notarialnym tłumaczeniem, ale także środki finansowe na pokrycie kolejnych etapów aplikacji.

Aby wyjechać do raju, jakim jawi się Polakom Nowa Zelandia (czyt. mój artykuł w poprzednim wydaniu „Gazety Polonia”) należy dostarczyć Immigration New Zealand zaświadczenia takie jak: oświadczenie o niekaralności, szczegółowy wykaz z banku, gruntowe badania lekarskie, a także, w zależności od rodzaju wizy, list intencyjny z instytucji zapraszającej, certyfikat językowy, oraz poświadczenie posiadanych środków

na powrót. Pamiętajmy, że wiza to nie bilet w jedną stronę

Po spełnieniu prawnych, merytorycznych, zdrowotnych i finansowych wymagań kierujemy swoje zapytanie do Ambasady Nowej Zelandii w Londynie, gdyż od kilku lat placówka w Warszawie się tym nie zajmuje. Niestety dla nas, generuje to dodatkowe koszty oraz przedłuża czas oczekiwania. Zapewniam jednak, iż zarówno urzędnicy konsularni, jak i imigracyjni są bardzo pomocni (jak to Kiwusi). W razie pytań - zapraszam J

There are many questions sent to the New Zealand Embassy in Warsaw concerning a possible move to this wonderful country: what is the visa process like and what conditions must be met to be eligible to live in New Zealand, at least for the period of study or temporary work. Since I was offered doctoral studies, as well as the academic teaching position, I found out how this process works. For those who are deciding to travel to Aotearoa I personally recommend to prepare yourself for a long wait, to collect in advance all the current documents along with their notary

translation, but also the sufficient funds to cover the next stages of the application.

To get to paradise, which is how New Zealand appears to Poles (see my other article in this issue of "Gazeta Polonia") one must provide to Immigration New Zealand certificates such as: statement of good conduct, detailed bank statement, in depth medical examination, and, depending on the visa type, a letter from the inviting institution, language certificate, and proof of funds for the return journey. Please note that a visa is not one-way ticket .

After fulfilling the legal, health and financial requirements you need to address your enquiry to the Embassy of New Zealand in London, as the mission in Warsaw doesn't issue visas any longer. Unfortunately for us, this generates additional costs and extends the waiting time. I assure you, both consular and immigration officials are very helpful (as Kiwis in general). If you have any other questions - don't hesitate to ask me.

WAKACYJNE WĘDROWANIE



Hokianga Harbour

Czas wakacyjny sprzyja wędrówkom i odkrywaniu nowych, nieznanych nam terenów, których nigdy nie brakuje. A Nowa Zelandia ma ich tysiące. Niezapomniana jest magia nowozeladzkiej plaży. Udając się na daleką północ, znajdujemy się w 'Northlandii' z jej cudownymi plażami i niezwykle urokiem. Nie sposób pominąć półwysep Karikari z plażami Maitai (poprzednio zwana Matai) i Whatuwhiwhi, czy 'plaża dziewięćdziesięciomilowa' z potężnymi wydhami piaskowymi. Inaczej zachwyci surowość i potęgą piękna Hokianga Harbour. To tylko niektóre zdjęcia z naszych czytelników podróży. Napiszcie do nas o pięknych



Ninty Mile Beach



Cape Reinga View

zakątkach które odwiedziliście lub przyslijcie Wasze fotografie którymi byście się chcieli podzielić z innymi.

HOLIDAY ADVENTURES

The holidays are the time of discovering unknown and new places. There is plenty of them. New Zealand has thousands. Unforgettable is the magic of new Zealand beaches. Going north we find ourselves in 'Northlandia' with its fantastic beaches and irresistible beauty. We can not miss out on the Karikeri Peninsula with Maitai and Whatuwhiwhi Beaches as well as the 90 Mile Beach



Matai beach

with its giant dunes. Hokianga Harbour will take your breath away with its austere beauty and majesty.

These are only a few photographs from our readers. Send us your holiday pictures or memories to share with others



Rarawa Beach

GAZETA POLONIA

A w Warszawie chociaż nie wakacyjnie ale bardzo kolorowo

Na Placu Zamkowym przez cały grudzień i styczeń rozbłyskała olbrzymia mieniąca się światłami choinka, która przez niektórych została uznana za jedną z 20 najbardziej kreatywnych i ekstrawaganckich choinek świata

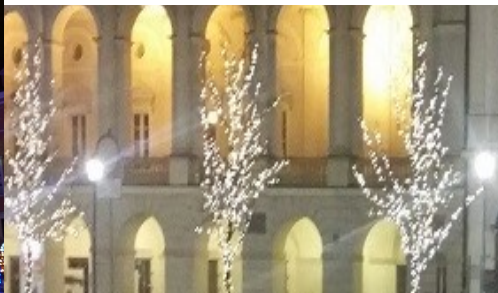


Wzdłuż Traktu Królewskiego prowadził wyjątkowy dwudziesto kilometrowy szlak światel, który biegł przez Nowe i Stare Miasto, Aleje Ujazdowskie i kończył się w Wilanowie Ogrodami Światła.

In Warszawa although not a summer holiday it is very colourful.

Lights blazed on the enormous Christmas Tree, on the Plac Zamkowy during December and January. This Christmas Tree was said by many to be one of the most colourful and original Christmas creations of 2015.

Along the Trakt Królewski there was a twenty kilometre trail of lights which run from Nowe and Stare Miasto, Aleje Ujazdowskie and ended at the Wilanów Palace gardens with a Light Maze and Gardens.



KLUB DOBREJ KSIĄŻKI

NEW ZEALAND'S FIRST REFUGEES. PAHIATUA POLISH CHILDREN - POLISH CHILDREN'S REUNION COMMITTEE

DWIE OJCZYZNY POLSKIE DZIECI W NOWEJ ZELANDII. TUŁACZE WSPOMNIENIA

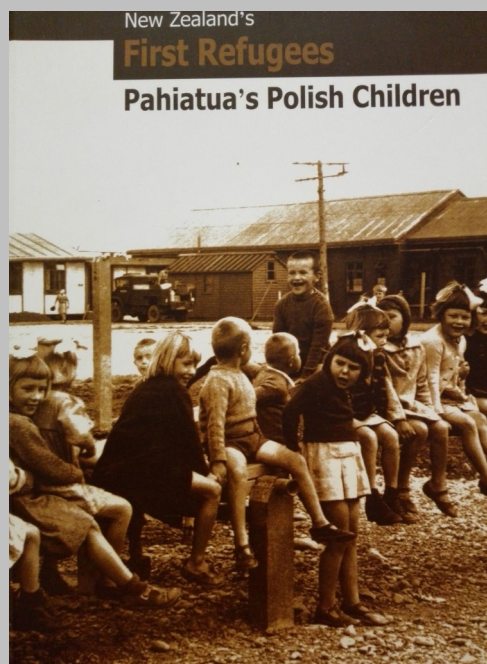
17 września 1939 wojska sowieckie zajęły wschodnie tereny Polski, ponad 1.5 miliona Polaków zostało deportowanych do obozów i zesłanych na Syberię, wśród nich wiele dzieci. Żyli w niehumanicznych warunkach, wielu zginęło.

1 listopada 1944 roku, 732 polskich dzieci wraz z opiekunami przybyło do Wellington. Przywieźli w sobie los 1.7 miliona Polaków, deportowanych w bydłych wagonach, zmuszonych do pracy ponad ludzkie siły w niehumanicznych warunkach. Ta książka jest ich historią o ich niezwykłym życiu, przetrwaniu wbrew wszystkiemu i integracji w nowej ojczyźnie. Książka obecnie dostępna w formie ebook.

On the 17th of September 1939 the Soviets invaded Poland, under Stalin's orders 1.7 million Poles were 'cleansed from their homes' and deported in cattle wagons to forced labour camps, many of them were children. They lived in brutal, inhumane conditions, many of them died.

On the 1st of November 1944, 732 Polish children with their caregivers arrived at Wellington Harbour. The book described their fate, extraordinary and successful life in the country at the 'end of the world'.

The book is also available as E- book



REKLAMY I OGŁOSZENIA

ADVERTISEMENT PAGE

**POLISH FOR EVERYONE
POLSKI DLA KAŻDEGO**

North Shore/Unsworth Heights

Poszukuje osoby do prowadzenia**zajęć z dziećmi—polski w zabawie**

druga niedziela miesiąca

16:00 do 18:00 -zainteresowanych

prosimy o kontakt:

adgazetapolonia@gmail.com

**WSZYSTKICH LEKARZY,
STUDENTÓW MEDYCYNY
MIESZKAJĄCYCH W NOWEJ
ZELANDII**zainteresowanych wspólnymi
spotkaniami i dyskusjami
chcących stworzyć i uczestniczyć w
działaniach

Polskiego Towarzystwa

Medycznego w NZ

prosimy o kontakt

Agnieszka Dawidowska

adgazetapolonia@gmail.com

Marcin Sosnowski

docmarcin.zawisza@gmail.com

CHAFFEY & SZYMANSKA
TRAVEL
ASSOCIATES

Our experience counts.

Travel Associates isn't your average
travel consultancy. Created as Flight
Centre Travel Group's premium travel
business, it brings together the most
knowledgeable and well travelled
consultants throughout New Zealand.
With over 27 years combined industry
experience, having travelled to nearly
all continents, Tanya Chaffey and
Ilona Szymanska will tell you the key
to their success is adding passion,
experience and humor to all things

they do.

Contact the team at Chaffey and Szymanska Travel Associates to begin
designing your next holiday escape! Ph 09415515;
free phone: 08000767787*Life-Changing Coaching is
about bringing physical,
emotional and spiritual**balance into your life. It offers you a quiet space, gentle guidance and
support on the inner journey of finding your True Self. It helps to clear
away emotional, mental and physical debris so you can connect within
and discover your own inner wisdom. In this empowering process you
will be able to develop clarity about what you really want in your life,
rediscover your natural gifts, sense of life purpose and make graceful life
transformations. For more info visit website www.lccoaching.co.nz or
alternately call Margaret on 021 753 723. Coaching może być
prowadzony także w języku polskim.*

Glen Eden Midwives

-Clinic at Westview Medical
Centre

5 Glendale Rd. Glen Eden

Wendy Messent Registered
MidwifeProviding pregnancy, birth and
postnatal care

mobile 021185 0801

wendymessent@gmail.com

Sam Savage

Registered Midwife 027 378 1601

W listopadzie 2015 ukazała się
pierwsza płyta zespołu Madonic
zatyłowana „Great Day”. Płyta
ta stanowi zbiór utworów
instrumentalnych, które
powstały na przedziale ostatnich
czterech lat.*If you are looking for authentic
Polish produce please contact
“Polka Deli”. They are the only one
in Auckland who make everything
by hand from scratch. They have a
wonderful selection of beautiful
artisan sausages which are
traditionally wood smoked. Always
made to order – always fresh –
never frozen. Please visit their
Facebook page “Polka Deli” for
more info contact Magda on 021
206 78 67 or email*polkadeli@yahoo.co.nzTęsknisz za tradycyjnymi polskimi wypiekami?
Nie masz czasu lub ochoty na pieczenie w domu?
Oferujemy pyszne ciasta pieczone z pasją według
tradycyjnych receptur!
Serniki na domowym twarogu, makowce z naturalną masą
makową,
torty na każdą okazję oraz wiele innych słodkości !
Zadzwoń, zamów!Zapraszamy!
Angelina [021 196 4000](tel:0211964000)Kasia [021 119 2325](tel:0211192325)

Disclaimer: The publication of material in or distribution of material with Gazeta Polonia does not constitute endorsement by the editors of any views expressed. The editors of Gazeta Polonia take no responsibility for any consequences which may result from the material published or advertised. The editors of Gazeta Polonia reserve the right to correct, amend or change the text of materials if it is seen to be in the interest of the publication. Texts translated by the editors will be shortened and will differ from the original.